



Sygn. akt V KK 25/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **K. G.**,

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

w dniu 10 lutego 2021 r.

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt V Ka 377/20,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim

z dnia 15 lipca 2020 r., sygn. akt II K 537/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 15 lipca 2020 r., sygn. akt II K 537/19, K. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 16 kwietnia 2019 roku w miejscowości K., gmina D., prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. o nr rejestracyjnym [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością: 0,98 mg/litr alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 09:50, zawartością: 2.64 ‰ we krwi o godz. 11:12, 2.39 ‰ alkoholu we krwi o godz. 11:42 oraz 2,21 ‰ alkoholu we krwi o godz. 12:12, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby.

Ponadto, na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązano go do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeczono od K. G. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku oraz obraży przepisów postępowania (art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wniósł o jego zmianę i uniewinnienie K. G. od zarzucanego mu występk.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt V Ka 377/20, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją na niekorzyść K. G. przez prokuratora, który podniósł zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego

1. art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dokonanie niepełnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami obiektywizmu oraz logiki i doświadczenia życiowego, co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, w szczególności dla błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, że

zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania winy oskarżonego K. G., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, a następnie zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu;

2. art. 7 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dokonanie weryfikacji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, zwłaszcza zeznań świadków E. K., K.1 G. i J. G. w sposób dowolny, niezgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego, co skutkowało niezasadnym przyjęciem przez sąd odwoławczy, że najważniejszy świadek E. K. nigdy nie stwierdził, aby widział osobiście jak to właśnie oskarżony kierował samochodem, a w konsekwencji przyjęcie, że brak jest dowodów popełnienia przez oskarżonego K. G. zarzucanego mu czynu.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 13 października 2020 roku, sygn. akt V Ka 377/20, w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, albowiem wykazano w niej, w sposób nie budzący wątpliwości, rażącą wadliwość kontroli instancyjnej w zakresie weryfikacji oceny materiału dowodowego Sądu pierwszej instancji oraz dokonanie przez Sąd odwoławczy dowolnej oceny dowodów, skutkującej bezpodstawnym wydaniem wyroku reformatoryjnego. Ewidentność uchybień oraz ich waga uprawniały do rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, w którym wskazuje się, że sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie w oparciu o całkowicie odmienną ocenę dowodów i dokonane na nowo – odmienne od poczynionych przez sąd pierwszej instancji – ustalenia faktyczne, jest zobligowany do wykazania błędów w rozumowaniu sądu *meriti* oraz przedstawienia własnej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku dotychczasowego procesu i wskazania,

którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym odmówił waloru wiarygodności z konkretnie sprecyzowanych powodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., IV KK 216/18, LEX nr 2737760; zob. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., III KK 75/18, LEX nr 2657505; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2016 r., V KK 90/16, LEX nr 2141240).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w kontekście rozważań poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wskazuje, że Sąd Okręgowy powinnościom tym nie sprostał. Weryfikując ocenę dowodów poczynioną przez Sąd *meriti* nie przeanalizował wszystkich dowodów, na których oparł się ten Sąd, a w konsekwencji – bazując jedynie na części materiału dowodowego – poczynił własne ustalenia faktyczne, cechujące się błędem dowolności już tylko w ramach samej ich oceny w świetle kryteriów wynikających z treści art. 7 k.p.k. W takim układzie nie było rzecz jasna możliwe wykazanie przez Sąd odwoławczy wadliwości rozumowania Sądu pierwszej instancji, które – jak już zaznaczono - powinno towarzyszyć każdej zmianie ustaleń faktycznych na etapie postępowania odwoławczego, skoro płaszczyzna ta zastrzeżona jest co do zasady dla Sądu *a quo*.

Przechodząc do rozważań szczegółowych należy w pierwszej kolejności podkreślić, że Sąd drugiej instancji miał na uwadze jedynie te zeznania E. K., które zostały złożone na rozprawie, a które diametralnie różniły się do jego relacji procesowych z postępowania przygotowawczego. Pominięcie tych dowodów doprowadziło Sąd odwoławczy do wyrażenia błędnego poglądu, że „świadek K. nigdy jednoznacznie nie stwierdził, że widział osobiście jak to właśnie oskarżony kierował swoim samochodem” (pkt 3 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Tymczasem w swych zeznaniach złożonych na etapie postępowania przygotowawczego zeznał: „w momencie kiedy paliłem papierosa to zobaczyłem, że po upływie oczekiwania ponad 1,5 godziny na K. G., zauważyłem jak jedzie swoim samochodem m-ki F. koloru jasno-niebieskiego, który zaparkował po drugiej stronie ulicy naprzeciwko budynku leśniczówki. On w tym samochodzie był na pewno sam i sam z niego wysiadał” (k.8). Podczas konfrontacji świadka E. K. z oskarżonym świadek ten konsekwentnie i jasno zeznał: „tak jak już wcześniej zeznawałem, ja widziałem jak K. G. jechał swoim samochodem sam i to on kierował

tym samochodem. Nie widziałem, aby podjeżdżał również drugi samochód. Jeszcze raz podkreślam, że widziałem, że kierującym pojazdem m-ki F. w dniu 16 kwietnia 2019 roku był K. G.” (k. 52). Sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do tych zeznań, co czyniło niemożliwym również zweryfikowanie stanowiska Sądu pierwszej instancji, który odmówił wiary zeznaniom E. K. złożonym na rozprawie, zaś za wiarygodne uznał jego wcześniejsze depozycje z postępowania przygotowawczego.

Nie bez racji prokurator wskazuje również na wadliwość weryfikacji oceny wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań jego córek. Sąd odwoławczy zaznaczył, że „oskarżony od samego początku (...) utrzymywał, że do pracy przywiozła go córka, która następnie odjechała wraz z drugą córką. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były konsekwentne. Także córki oskarżonego potwierdziły w złożonych przez siebie zeznaniach tę wersję wydarzeń” (pkt 3 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Nie poddał jednak krytycznej analizie spójności zeznań tych świadków z wyjaśnieniami oskarżonego ani nie rozważył wskazywanego przez nich przebiegu zdarzenia w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, zwłaszcza co do potrzeby angażowania dwóch pojazdów do przywiezienia oskarżonego do pracy i to w stanie nietrzeźwości, co przecież – stanowiąc ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych – mogło uzasadniać rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. Sąd nie odniósł się do stwierdzenia Sądu *meriti*, że oskarżonego mogły podwieźć do pracy jego córki, jadąc jednym samochodem, skoro jadąc do D. przejeżdżały przez K. (pkt 2.2 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Poza refleksją Sądu odwoławczego pozostała także dokumentacja z zakładu pracy jednej z córek K. G., z której wynikało, że K.1 G. w momencie zdarzenia przebywała w pracy.

Należy również mieć na uwadze, że świadek E. K. swoje pierwsze zeznania złożył bezpośrednio po zdarzeniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. o godz. 11.55, natomiast oskarżony został przesłuchany po raz pierwszy dopiero w dniu 24 lipca 2019 r., co przy ocenie wiarygodności tych dowodów może mieć także istotne znaczenie.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. a w konsekwencji naruszył także art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd

Okręgowy będzie miał na uwadze poczynione powyżej rozważania i dokonując rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego w sposób wszechstronny, całościowy oraz wnikliwy zweryfikuję ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, czemu da wyraz w treści pisemnych motywów przyszłego wyroku, jeśli zostanie złożony stosowny wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

(r.g.)

[ms]